

ROCZNIK 97-98

FUJI pod choinkę

Po wielomiesięcznej chorobie i rekonwalescencji Andrzeja Gowarzewskiego, jego prężne Wydawnictwo GiA szybko nabiera rozpędu. Dowodem tego kolejny tom – już 19. – znanej dobrze kibicom encyklopedii piłkarskiej „FUJI”. Tym razem jest to „ROCZNIK 97-98”.

Od chwili zainaugurowania serii w 1991 roku, jest to już 7. rocznik i w zasadzie trudno o nim napisać coś nowego. Roczники „FUJI” to przecież ustalony od lat, najbardziej kompletny przegląd wydarzeń futbolowych w Polsce, Europie i na świecie. Ale Gowarzewski nie byłby sobą, gdyby w każdym kolejnym wydaniu „Rocznika” nie przygotował jakiejś niespodzianki. Za taką należy uznać tym razem wprowadzenie polskiego kibica w świat MLS, czyli północnoamerykańskiej Major League Soccer.

Jeszcze w niezbyt obszernej formie, ale już dowiadujemy się z tego opracowania, że najlepszym piłkarzem amerykańskiego w 1996 roku został Kolumbijczyk Carlos Valderrama z drużyny Tampa Bay Mutiny, jej królem strzelców – Amerykanin Roy Lassiter z tej samej jedenastki i że w Columbus Crew gra Robert Warzycha, a finał MLS – 20 października 1996 r. – wygrała drużyna Washington DC United, która po

dramatycznym boju pokonała 3-2 (2-2, 0-1) Galaxy z Los Angeles. Że futbol w europejskim rozumieniu zaczyna chwytać w USA można też sądzić po ilości widzów, które oglądało to ostatnie spotkanie. Na „Foxboro Stadium” w Bostonie zasiadło ich dokładnie 34 643! Ciekawe kiedy i jaki mecz ligowy zgromadzi w Polsce taką widownię?

W „Roczniku 97-98” jest jeszcze kilka innych nowalijek, ale ich nie zdradzimy. Kto zechce ich posmakować, niech sam nabędzie ostatnie „dziecko” wydawnictwa GiA. Nam natomiast najbardziej podobały się „myśli Czytelników i nasze też”. Wśród nich i taki zapis cytatu wraz z odautorskim komentarzem:

Leszek Jezierski o Janie Tomaszewskim na łamach „PS”:

– Tak sobie myślę, że z upływem lat „Tomek” winien być coraz mądrzejszy. A w jego przypadku jest na odwrót.

GiA: *– Mamy inne zdanie niż Jezierski – „Tomek” jest ciągle na tym samym poziomie, czasami bywa tylko głośniejszy.*

Nic dodać, nic ująć.

Cieplutka ostatnia pozycja GiA zwiastuje już następną. Wkrótce w serii Encyklopedia Piłkarska „Fuji” ukaże się na półkach

księgarskich – długo oczekiwany – 4. tom „Biało-czerwonych” – uwaga! – ze zweryfikowanym bilansem reprezentacji i reprezentantów Polski. Do nabycia „Rocznika” i „Biało-czerwonych” stałych Czytelników EP „Fuji” nie zachęcamy. Innym natomiast podpowiadamy:

– Jeśli macie przyjaciela, kolegę lub kogoś w rodzinie interesującego się piłką nożną, „Rocznik” i „Biało-czerwoni” będą wspaniałym prezentem pod choinkę! (jug)



Tomek